

# ReTo, RS7

[Refren]

Pizda prosto, nie patrzę za siebie (oh)  
Mówisz sztos, ja słyszę 1.1 (oh)  
Robię wrrum jak RS7  
Wrrum jak RS7, wrrum jak RS7  
Z takim flow to sobie jadę gładko (oh)  
Skurwysynu ja mam napęd quattro (oh)  
Robię wrrum jak RS7  
Wrrum jak RS7, wrrum jak RS7

[Zwrotka 1]

Narobiłem dymu, jak hat-trick w turbo dieselu  
Ty na awarii synu, styl Alfy to normalka  
Nie tylko kwestia znaczka, ReTo to lepsza marka  
Nie lewym to nie jazda, robię wrrum jak RS7  
Zjeżdżaj typie mi z drogi, nie mam czasu żeby grać w berka  
Skoro mogłem stanąć na nogi, teraz koła sam robię przez rap  
Chciałeś elektrycznego krzesła dla mnie  
Teraz jestem jak Tesla, marnie  
Kto z nas dwóch na tym wyszedł, wiemy obydwaj, wziąłem cię w pierwszym lapsie  
Bo skill nową Betą i mam stylu coś z M5-ki  
Wjeżdża styl jak Toledo z V-maxem, Seicento sporty  
ReTo powiedz jak ty tak umiesz, a bo chłopie umiem się streszczać  
A jedynie siedzę na dupie, kiedy widzisz długie w lusterkach, to ja  
Chciałeś dupę na bara bara, ona nie chce do Bora-Bora  
Finisz chce w tempie stara, stara, umieść w Aventadora-dora  
Z hejtu wyszedłem cały, znowu mnie cieszy twoje wkurwienie  
I masz teraz gały jak Gollum, który zobaczył cztery pierścienie, typie

[Refren]

Pizda prosto, nie patrzę za siebie (oh)  
Mówisz sztos, ja słyszę 1.1 (oh)  
Robię wrrum jak RS7  
Wrrum jak RS7, wrrum jak RS7  
Z takim flow to sobie jadę gładko (oh)  
Skurwysynu ja mam napęd quattro (oh)  
Robię wrrum jak RS7  
Wrrum jak RS7, wrrum jak RS7

[Zwrotka 2]

Moja kariera przebieg ma z piwnicy na trony  
Twoja kariera przebieg ma jakbyś był kręcony  
Swoje musiałem przebiec, żeby kurwa móc się wozić  
I jak dla mnie, jesteś cwelem, bo się teraz musisz prosić, typie ja nie muszę  
Na pełnej mi idą tu rapy, Igor Bugatti  
Trochę trzeba było kmینیć na boku, jak PROSTO  
Widziałem jedynie przed laty, skurwysynu  
To nie trudny wybór, jeśli wyjście masz jedno  
Albo w sumie wejściem to nazwę nie wychodzę stąd, bawię się przednio  
Wylatujesz szybą przednią, RS7  
Kiedyś kupię sobie jedno RS7  
Jak nie było cię w potrzebie, to się nie pikuję żegnać  
Wyjebane mam na ciebie, puszczam chmurę przez szyberdach  
Moje tempo dymi jedno, jeszcze niesie

Gdzie ja nie byłbym, ty zawsze będziesz w lesie  
Nikt mi nie płacił za bak, gdy mówiłem "palę gumę"  
Nie masz ze mną żadnych szans, nawet gdy odstawię furę, skurwysynu

[Refren]

Pizda prosto, nie patrzę za siebie (oh)  
Mówisz sztos, ja słyszę 1.1 (oh)  
Robię wrzum jak RS7  
Wrrum jak RS7, wrrum jak RS7  
Z takim flow to sobie jadę gładko (oh)  
Skurwysynu ja mam napęd quattro (oh)  
Robię wrzum jak RS7  
Wrrum jak RS7, wrrum jak RS7□